

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum
67-100 Toruń, ul. ...
e-mail: ...
NIP: ...
Nr r-ku 82 7000 1600 0000 0000 0002 0244

MEMORIAŁ
General Marii Wittek



Adres:

H. Brzozowska
40-127 Katowice

pot. usero

++
BRIOLOWSKA Helena

242-AK
H-ura

33/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

++
BRZOZOWSKA
Helena

I/1. Relacja —

I/2. Dokumenty (sensu stricte) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 1, 5-1

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne. —

IV. Korespondencja ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie ✓ ksero pkt. II-1

II Materiały uzupełniające relację

- Helena Brzozowska, wspomnienie (1919-99), "Gazeta Wyborcza",
4.09.2000, k. 1, s. 1



4.04.2000 gwo

Helena Brzozowska

WSPOMNIENIE (1919-99)

Minął już rok, jak nie ma Jej wśród nas. Helena Brzozowska urodziła się 9 marca 1919 r. w Warszawie. Z majątków na dalekiej Ukrainie została wypędzona wraz z rodziną w czasie I wojny i rewolucji bolszewickiej. To były trudne lata, ale wsparcie rozległej rodziny, a także radość życia w niepodległej Polsce pomogły na nowo odbudować szczęśliwy dom.

W takim właśnie domu, pełnym patriotyzmu, miłości, dobroci, ciepła, spokoju i pewnego dobrobytu, uptynęło dzieciństwo Heleny i Jej rodzeństwa – Zbigniewa i Marii. Po początkowej edukacji w domu Helena kontynuowała naukę w Gimnazjum Sióstr Sercanek w Zbylitowskiej Górze. Tam w maju 1937 r. z wynikiem celującym, zdała egzamin dojrzałości i rozpoczęła studia romanistyczne. Wybuch II wojny zburzył Jej szczęście rodzinne. Już 18 września zginął w walkach pod Tomaszowem Lubelskim Jej ukochany brat Zbych, 19-letni podchorąży I Pułku Strzelców Konnych. A w pierwszych dniach Powstania Warszawskiego Niemcy rozstrzelali Jej ojca Tadeusza.



W 1940 r. Helena składa przysięgę w ZWZ-AK i odtąd działa w różnych akcjach konspiracyjnych, niezwykle zaangażowana, jak większość pokolenia Kolumbów. W tym okresie zamienia studia na Uniwersytecie Warszawskim na pracę w Szpitalu Maltańskim, jako pielęgniarka i instruktorka młodszych dziewcząt zwerbowanych do działań konspiracyjnych. Tam poznałyśmy „Annę”, czyli Helenę Brzozowską. Była wysoką, smukłą blondynką o jasnym spojrzeniu, pełną ciepła i serdeczności. Niezwykle odważna i obowiązkowa, o wielkim autorytecie, zawsze gotowa pomagać innym. Emanowała od Niej przyciągająca siła energii, entuzjazmu, dobroci i poświęcenia. Na dziesięć dni przed Powstaniem Warszawskim wraz z całą naszą grupą sanitariuszek zostaje przydzielona do batalionu „Miotła” i organizuje od podstaw Główny Punkt Opatrunkowy, tzn. szpital polowy „Wolność”. Otrzymuje rozkaz objęcia komendy tego szpitala. Komendantem wojskowym szpitali „Wolność” i „Elektoralna” jest ppor. „Algajer” – Stefan Śledziwski. Jedynym lekarzem szpitala „Wolność” jest „dr Ostoją” – Janusz Anyżewski (wówczas student IV roku medycyny). Losy sanitariuszek drużyn „Wolność” i „Elektoralna” splatają się i zmieniają w zależności od rozkazów i toczących się walk.

Wzruszająca była ofiarność i pomoc okolicznych mieszkańców w wyposażeniu tych szpitali. Pierwsze dni Powstania – pierwsze dni wolności. Niezapomniane chwile. Potem pierwsi ranni i zabici. Bombardowania i ostrzał tzw. gołębiarzy. Opatrunki i operacje w warunkach, które trudno byłoby nazwać szpitalnymi. Potem ewakuacja wszystkich rannych. Naprzód – „Gęsiówki”, Szpital Maltański, Barokowa i Długa – Miodowa. Systematyczne bombardowania (co 15-20 minut) i tzw. szafy niosą śmierć i zniszczenie przez 63 dni Powstania. 2 września zbombardowano szpital „Długa – Miodowa”, gdzie zginęło dziewięć naszych sanitariuszek wraz z Teresą Krasowską „Joanną”, dowodzącą szpitalem polowym „Elektoralna”, wielu innych powstańców oraz ludność cywilną.

„Anna” do końca ratowała wszystkich z wielkim poświęceniem, tak jak i biorąca z Niej przykład cała drużyna. Brak wody, leków, żywności i broni. Po heroicznej walce „Starówka” pada. Po Powstaniu „Anna”, po wielu różnych przeżyciach w obozie i na tułaczce, kontynuuje studia medyczne na Uniwersytecie Wrocławskim i w 1950 r. uzyskuje tytuł naukowy doktora medycyny.

Za poświęcenie i odwagę została awansowana do stopnia podporucznika AK, odznaczona Krzyżem Walecznych, Medalem Wojska Polskiego, Krzyżem Armii Krajowej i Warszawskim Krzyżem Powstańcym.

„Anna” napisała książkę „Nasza dziwna Grupa ZWZ-AK”.

Zebrała relacje dotyczące przeżyć tych dwóch grup sanitariuszek, które były w szpitalach „Wolność” i „Elektoralna”. Poświęciła wiele lat pracy, żeby tego dokonać.

Nigdy Jej nie zapomnimy. Żyć będzie w naszych sercach i wspomnieniach – tych „zwykniętych dla niepokonanych”.

SANITARIUSZKI Z DRUŻYNY „WOLNOŚĆ” I „ELEKTORALNA”
BATALIONU „MIOTŁA” ZGRUPOWANIA „RADOŚLAW” ARMII KRAJOWEJ

IV Korespondencja



Warszawa, dnia 5.01.1997r

Wpłynęło dnia

8.01.97

L.dz.

8.01.97

odp 17.1.97

Archiwum Pomorskie Armii Krajowej

ul. Piekary 49

87-100 T o r u ń

dot. mojej prośby przesłanej w połowie listopada ub.r.

o podanie numerów legitymacji Krzyża Walecznych sanitariuszek z okresu Powstania Warszawskiego.

Ponieważ nie otrzymałam na moją prośbę odpowiedzi i z braku tych danych nie mogę przekazać ^{ich} redakcji zbierającej dane o uczestnikach Powstania Warszawskiego, przypuszczam, że mój list zaginął i pozwałam sobie ponowić moją prośbę, ponieważ moim obowiązkiem jest dostarczenie ankiet wypełnionych dla poległych i zmarłych koleżanek.

W porozumieniu z Panią Profesor Elżbietą Zawacką - przekazałam do tamtejszego Archiwum w 1994r. wszystkie materiały zebrane w ciągu wielu lat do napisania historii naszej grupy ZWZ-AK. Znajdują się tam dwa segregatory zawierające teczki osobowe sanitariuszek z dwóch drużyn sanitarnych: "Wolność" i "Elektoralna".

W segregatorze "Wolność": znajduje się 18 teczek osobowych podpisanych na okładkach pseudonimami uczestniczek, na 16-tu teczkach/również na okładkach/są zapisane numery legitymacji KW, które odfryzowałam z Londynu w 1984r i przekazałam żyjącym i rodzinom poległych i zmarłych.

W segregatorze: "Elektoralna": na teczce podpisanej "Joanna" są prawdopodobnie napisane dwa numery KW, ponieważ została odznaczona dwukrotnie w czasie Powstania.

Zwracam się więc ponownie z gorącą prośbą o dopisanie do załączonego wykazu tylko numerów znajdujących się na okładkach i możliwie szybkie odesłanie mi tego wykazu z powrotem, ponieważ sprawa jest bardzo pilna, nie tylko z powodu terminu dla wydawnictwa, ale również z powodu mojego wieku - 77 lat.

Przepraszam, że zwracam się z tą prośbą, ale nie mogę tego załatwić osobiście.

Helena Brzozowska

Helena Brzozowska
Dom Lekarza Seniora
ul. Wołoska 139
02-507 Warszawa

2of. 1

oświadczenie
wpisanym numerem
52

Wpłynęło dnia 12.5.97
L.dz. 734 / WSK 197

Wamawa 7.05.97

Wielce Praszam i Drogi Paui Profesor,
bardzo dziękuję za egzemplarz „Szkiczy Poleki” z opowiemie
między dla mnie dedykacji; opowiemie mi się podobają do-
konanie o crane zdaru „jednoczenie” kobiet z względu
punktów i uszaram to ze względu na rozległość osiągnięcia.

Równocześnie pomyślam, przypuszczam, że takie niewielkie
pieniorok me cele fundacji, ale niestety nie mogę się
podjąć współpracy z Memorialem, ponieważ dlatego, że nie
mogę się podjąć swoich celów, czego nie mogę sobie wyobrazić.
Mój pobyt w tym świecie, wbrew pozorom, jest taki solidny
nie wyrażony w innych sprawach do rozważania, że po-
wstać nie stęć mnie nie wie więcej.

Aukcją „Schemat relacji WSK” odrzuciłem nie xco i
pewnie koleżankom gdy się spotkały, aby, jmi indy-
dualnie to rozstrzygnąć, decyzja nie będzie dotyczyć o WSK
WSK. Przed ponad 10-ciu laty byłem u p. Marii Wittke
która wówczas autorytatywnie stwierdziła, że żadne z ne-
słych grup „Kalkuli” ani „Joanny” nie podlega WSK, a
myślę, że to stwierdzenie nie może budzić wątpliwości.

Pamiętam, że gdy wówczas wzmieniłem Kryptom lewicowego
podporządkowania grupy „Joanny” — Og 53 — powiedział:
„to byłyby dzieła” ale wówczas dla mnie, powstrzymaj się
ponieważ widać było to niemożliwe. Gdy później w
2 czy 3 latach byłem u p. Marii Wittke — była jmi dawa
i nie mogłem się z nią widzieć. Dlatego o lewicy nie po-
wzyskałem się na tą jedyną i nie potrafię sobie
nie później wyobrazić.

Proszę mi wybaczyć, że pisałem to co myślałem, co dotyczy
„Schematu relacji WSK” ale jak rozumiałem — aukcją
te moje powrócić do socjologicznego opracowania. 7

Poprostu nie podobna mi być myśl opracowania z punktu
widzenia publicysty „soc-poch” u artystów wallei o
niepodległość i to z dwóch powodów:

- 1) nikt nie wracał wówczas uwagi na to wtedy, więc
wzrostanie tego obciążenia jest uprawdopodobnieniem podnie-
cia nigdy tyżni, którym wówczas o ten czy inny sposób
walczyli; opisyście więc o niedostatkach z których podos-
dliły te koleraucy które uśmiałam sobie, ale nie
mam pojęcia skąd pochodząły inne i nigdy mnie to
nie interesowało;
- 2) nie wydaje mi się aby zupełnie wyprawkowo ubrały me-
teńską myśl tego rodzaju do emigracji: które niedo-
wiedze między innymi uderzył w tej działalności; Chociaż
nie mam w sobie ubrać danych o emigracji: wyprawy,
poległych i zmarłych - Każde jedno zjawisko najobciążonej
będzie wstąpiła, więc tym bardziej wydaje mi się, że
miałam słuszenie nie słuszne.

Jeszcze raz pragnę o wybaczenie, że takie to oceniam - ale
opisyście zupełnie prywatnie. Koleraucy napisz to co rek-
ce, to opisyście rodami mi autentyczny bez komentarzy.

Tępy wyraz głębszego nacięcia i naprawdę
niejświeższe porównania

Kelene Brunovské

|-| Brno
ul. Woloske 139

02 507 WWA

(4)

Ч. 33/УСК

28.04.1997

Кавоуне і Дроге Пауі Професар,
bardzo dziękuję za list i dane o odrae-
czeniuach koleżance, pępranając, że
sprawiam tymu Пауі Професар Фале Клопо-
ту.

Закуоне пур Пауі адиете одбісам
не херо і пудкаіе коліаулем. Фрон
мі wybadyć, ale ja „pysatnie” mam
zestawienia do opracowań wojakowycykh.
Obmyślając aдиете дле коліаулек, кеды
је однаідывалам і збералам материалы —
womplynie onimstam dane dot. zawodu
wducho, aby umietyć „podiało”.

Мупіе, że nie jest ważne, kto z jakiego wo-
dowskie peduchat, stono wspólnie bralyjny
udział w konspiracji i powstaniu. Popieranie
obie z Terenc Krassowich, a teraz sama, z tymi
które porotaly, poprostu nie rozmawiam z nimi
ani na tematy wrodowiske, ani pudencañ reli-
gijnykh, ani politycznykh. Mecmeż acic' nanej-
zynyj moine lyb zaliuyc' do kategorii „nie-
uczestniczy” ale nigdy o tym nie lyfo i nie wa-
mowy. Pępranam że te wpuwnevia orobste
i Duce wyprawy zglobniejs nacumku i nejsedur-
nicjne wyprawy

Kolece Bruzaszke

*Nie ważne jest to, co nas dzieli,
lecz to, co nas łączy.*



Kotouze 1.07.86

(9)

Wielce Szanowne Państwo,
 pismem jęcnym kilka dni, idąc Państwu bardzo podziękowa-
 wać za umożliwienie kontaktu z p. Spenarobem.
 Dzięki temu otrzymałam od niego trochę bliższych
 danych o p. Marii Stojarskiej; opowiadanie nie cięży,
 że do lekarskiego zdania: „M. Stojarska, nauca-
 ciella z ramienia” mojej dadeć to co pamięta o
 p. Marii jej dawne użycie p. Spenarobem.

Słuchającam już opisywał celów, w sumie około
 do 400 str. nauki pism. Główny, czy lepiej /-bo
 wcale nie jestem zadowolona z tego co napisalam/

ale najväčšou záležitosťou je urobiť fragmenty veršova-
ne po niekoľkých technických javoch a potom ten ves-
tovať. Z toho tiež nie je pravda, že to čo re-
produkujú úplne ju nie reprodukuje, čo je zá-
re urobí. Teraz ešte máme vykonanie dvoj-
cesti „plam“ - cykli v číslu dvojce i nepova /urlop /
prepisanie ne cyklo z novou ± 10 str. dieťaťu.
Doplnok istých odetých napríklad.

Jedine ran bards Pavu dieťaťu je Pavu
ryalivodi i bards ampu pauoc, dvere vyraz
moambu i bards serdecne porušivca

Kelene koncovka

1. 33/82 (L) Katowice 13.02.86

Wielce szanowne Pani Docent (4)
bardzo serdecznie dziękuję
za odpowiedź i podane adresy,
z których z radością skorzystam.

W sprawie pani „Leuy” potrafię
się dojechać do Wainazy w końcu
lutego lub początku marca, oczywiście
uprzedzając wcześniej obie
Panie – p. Inbauswice i p. Karas-
niowicz listownie.

Proszam o nie pisać, ale to
pisane „we kłopotach”, bo z Krakowa
gdzie byłem ostatnio o tych „sensacji”
sprawach pomyślałem coś o walce
grypy, która już się kończy.
Jeszcze raz bardzo dziękuję za
pomoc i miłe słowa zachęty.
Dane wyrazy szacunku Helena Buras

Wise
W&K

Брошюрыка Hellenic

Kastles 2 wyjasniam
Jeni - Anawosier
mystadano 1986-04-29

★ Threadneedle • Erzsébet Szekeres, Hungary. Design contributed to benefit the United Nations Children's Fund (UNICEF). ★ Jeu dentants • Erzsébet Szekeres, Hongrie. Composition offerte au Fonds des Nations Unies pour l'enfance (UNICEF). ★ Juego de niños • Erzsébet Szekeres, Hungria. Contribución al Fondo de las Naciones Unidas para la Infancia (UNICEF). ★ Вышивка • Эвдёр Шекерес, Венгрия. Работавдепелана Дитекосы фонды Организация Общественных Науд (ЮНИСЕФ) в бнаторпопретренских термах. ★ 穿针游戏。埃尔兹谢拜特 • 塞凯露斯 (匈牙利) 作。图案赠给联合国儿童基金会。★ Kinderreigen • von Erzsébet Szekeres, Ungarn, zugunsten von UNICEF. Kinderhilfswerk der Vereinten Nationen.

unicef UNITED NATIONS CHILDREN'S FUND



PRINTED IN SWITZERLAND

WZK
 odpisałam kartkę, podając
 adres Jas. Spasowicz, i. l. w
 w Katowicach 2 2

Wielce Szanowna Pani,
 otrzymałam Pani adres od prof. St. Salmonowicza, wraz z zachętą, aby zwrócić się do Pani Docent z prośbą o pomoc w moich poszukiwaniach. Od /już/ ośmiu lat zajmuję się zbieraniem materiałów, sprawdzaniem podanych w relacjach faktów, odczytywaniem pseudonimów i kryptonimów dot. grupy ZWZ-AK istniejącej od wiosny 1940. Było to malutkie kółko w ogromnej machinie organizacyjnej, bez żadnych cech "wyjątkowości", poza tym, że dzięki iście żelaznej i konsekwentnie utrzymanej przez cały czas dyscyplinie konspiracyjnej i zewnętrznej i wewnętrznej "udowodnienie" że istniała, jest ogromnie trudne i nadal istnieją tu i "białe plamy" i "znaki zapytania". Jedyną z nas, która wiedziała wszystko - była Teresa Krassowska "Halszka", a od wiosny 1943 również "Joanna", poległa 2.09.1944r. Rozpoczęłam tę pracę z dwóch powodów:

- żeby móc, przynajmniej w zastępstwie "Joanny" odpowiedzieć na pytania "gdzie myśmy były", ważne dla żyjących, a zwłaszcza dla rodzin poległych i zmarłych,
- żeby w ten sposób "za jednym zamachem" sprostować liczne mylne informacje dot. "przynależności", funkcji i tp. zwłaszcza poległych koleżanek - już publikowane i powtarzane nadal w publikacjach.

Zebrany materiał, to: nagrania magnetofonowe relacji 24 żyjących uczestniczek, tyle samo szczegółowych ankiet, listy, nieliczne dokumenty, zdjęcia.

Ta historia ma dwie zasadnicze części: cz. I - wiosna 1940 - do końca lipca 1944 /już napisana/ i cz. II Powstanie Warszawskie, czyli losy dwóch drużyn sanitarnych utworzonych z grupy "Joanny" na okres powstania. Fragment II cz. /pierwszy tydzień powstania/ był zamieszczony w odcinkach w Tygodniku Polskim w 1980r. Nie posiadam tych numerów, więc mogę tylko podać, że było ich pięć, nie kolejnych od nr 35. Obecnie, pisząc dalszy ciąg, równoległe poszukuję do cz. I - uzupełnień i wyjaśnień tam gdzie ich brakuje. Jest to więc część - choć napisana, ale jeszcze nie skończona.

Podaję więc to co wiem, czego nie wiem, czego szukam - nie wymieniając źródeł potwierdzających, tam gdzie nie jest ich brak.

I. grupa łączniczek "Halszki" /Teresa Krassowska/: liczyła na przełomie 1940/41 - 6, a na przełomie ~~1942/43~~ 1942/43 - 11 kobiet z przeszkoleniem sanitarnym i wojskowym, podlegała komórce łączności "Pomoc" przy KG ZWZ, a następnie Wydz. łączn. Wd 65/późn. "Lucjan" /II Oddz. KG AK. Bezpośrednią przełożoną "Halszki" była "Pani Maria" /Maria Stronyska/.

W tej części do wyjaśnienia:

"Honoratka" /1940-42/ nie mający nic wspólnego z "Honoratą" "Honoratką" = Wd 69; "Błyskawica" /dodatkowy ps/ instruktora szkolącego w obchodzeniu się z bronią od 1942 - 1944; "Olgierd" prac.komórki kontrwywiadu/?/i jego łączniczka "Tekla"; nieustalona komórka łączności kurierskiej odbierająca kurierów podających hasło "Nowogróddek".

II. grupa wojskowo-sanitarna "Joanny"/Teresa Krassowska/ = Grupa Sanitarna Prusy Wschodnie. Od wiosny 1943, 11-tka z gr. "Halszki" otrzymała drugie ps. jak T. Krassowska "Halszka" - "Joanna" i z tymi ps./drugimi/ stała się zawiązkiem i "kadram" organizowanej od tego czasu w/w grupy. Tożsamość "grupy Joanny" i "Grupy Sanitarnej Prusy Wsch." potwierdza dokument /WIH/. Ta grupa była organizowana wg odmiennych "zasad naboru" niż poprzednia, liczyła w styczniu 1944r - 36 kobiet i dziewcząt /wraz z "kadram"/. Ale nadal tak samo jak w gr. "Halszki" obowiązywały szkolenia: sanitarne i wojskowe /nowych/ choć już w zmniejszonym zakresie, ale nadal np w obchodzeniu się z bronią. "Kadra" od razu przeszła b. intensywny /następne uczestniczki - skrócony/ "kurs pruski" = b. szeroki zakres i b. fachowo przedstawiony, problemów dot. Prus Wsch. W tej grupie od połowy 1943r byłam zastępczynią "Joanny" i od jesieni tego roku do 1.08.44 w sprawach organizacyjnych, szkoleniowych i tp. "walczych" kontaktowałam się albo z "Joanną" albo z panią "Lena" /?/. Ten ostatni kontakt był wyłącznie "z góry w dół" a pośrednio "z dołu do góry" /dla mnie/ przez "skrzynkę", mały niepozorny sklepik w suterynie przy ul. Wilczej, od wiosny 1944r. Ppłk. Maria Wittek "Mira", z którą rozmawiałam kilkakrotnie przed kilku laty, uważała, że p. "Lena" była łączniczką. Jestem pewna że nie /nie podaję dlaczego/. Nie podaję też rysopisu który b. dobrze pamiętam. Spotkałam ją jeszcze raz po powstaniu w 1945 lub 1946 w Warszawie, na ulicy. Później słyszałam że zmarła. W liście do koleżanki z 1947r /zachowany/ pisałam o niej : pani Lena-Ola. Wiem że mi powiedziała swoje imię i było ono jak pamiętam "rzadkie". Czy zdrowienie: Ola - od Aleksandry? czy od -Olgi? nie wiem. Zresztą nie wiem czy podała imię prawdziwe, ani czy rzeczywiście nie żyła gdy mi to ktoś powiedział. W tamtych czasach odpowiedź: nie żyje, mogła "ucinać" pytania i zainteresowanie kimś kto np. był poszukiwany, aresztowany, wyjechał nielegalnie zagranicę itp.

III. "podwójna zależność" grupy "Joanny" = Grupy Sanitarnej Pr. Wsch. Od wiosny 1943 istniała podwójna zależność uczestniczek tej grupy:

a/ "Kadra" pod pierwszymi ps. wykonywała dotychczasowe funkcje łączniczek i podlegała komórce "Og 53". Wg A. Chmielarza zaj-

mującego się Oddziałem II KG ;wg którego "Og 51" i "Og 53" były komórkami łączności kurierskiej /druga ze wschodem/ - "Og 53" była również komórką łączności kurierskiej, a wszystkie trzy komórkami łączności II Oddz. "Og 53" figuruje w ~~dwóch~~ trzech dokumentach: odznaczenia BKZzM "Halszki" z 1944r, oświadczeniu weryfikacyjnym złożonym w Londynie przez "Zofię" "Laurę" /po spaleniu tego ps. - "Elżbietę"/ a w gr. "Joanny" - "Zofię" i w dokumencie /WIH/.

b/ wszystkie uczestniczki Gr. San^{San} Pr. Wsch. = Grupa ~~Prusy~~ Prusy Wschodnie podlegały innej, nieustalonej komórce KG: Opisywanie na jakiej podstawie podaję to podwójną zależność i nadal od komórki KG / a nie z poza KG/ zabrałoby zbyt wiele miejsca.

Była to grupa niewątpliwie wojskowo-sanitarna /obowiązujące szkolenie wojskowe/ a nie czysto sanitarna i przeznaczona do dwóch funkcji:

- wojskowej /przydział Mob. potwierdzony dokum. WIH/ Wg A. Chmielarza /który jednak nie podał źródła tej informacji/ przeznaczona dla GO Prusy Wschodnie "Wydmy" "Piaski" "Bursztyn"
- społeczno-sanitarnej /wg przedwojennej organizacji zdrowie i opieka społeczna = jeden resort/. Uczestniczki otrzymywały odrazu konkretne przydziały do miast-powiatów /z zapamiętanych: Pisz, Oławianka, Ostróda, Sztum, Bartoszyce/.

W II i III do wyjaśnienia :

1/ komórka, której podlegała Grupa Sanitarna Prusy Wschodnie wg ppłk. A. Sanojcy "Kortum" = komórka Szefostwa Biur Wojskowych O.VIII. Kierunki poszukiwań /uzupełnione przez Prof. Salmonowicza/:

- GO Prusy Wschodnie: gen. bryg. Kazimierz Sawicki "Prut" "Opór" i ppłk. Jan Lamers "Florian"

-- oddziały wojskowe ~~być~~ meże w dyspozycji KG /"Baszta", "Kedyw KG ???

-- ewent. oddziały z Mazowsza pogranicznego np Podokrąg Północny = Podokrąg Mazowsze "Olsztyn", "Tuchola" "Garbarnia" /i inne krypt./

-- formacji Wojskowego Korpusu Służby Bezpieczeństwa organizowanego w ramach Oddz. VIII

-- grupy przeznaczone do organizacji tymczasowej administracji wojskowej.

- Wydział Wojskowy Prusy Wschodnie

- Wojskowy Korpus Służby Bezpieczeństwa

2/ nadal próby ustalania kim była pani "Lena" wg A. Chmielarza mogła być tą samą osobą co "Lena" "Nina" / lub kolejność ps. odwrotna/ NN, która pracowała początkowo w "Opiece" komórce Wydz. Wd 66 "Seweryn" a następnie /cyt./ "kierowała komórką personalną Od-

działu II" /była prac. etatowym O.II/.

Tak to wszystko wygląda. Już przed kilku laty płk. Maria Wittek wykluczyła przynależność tej grupy do WSK, a doc. T. Strzembosz do "Dysku". Niemniej wersję - "Dysk", czyli przynależności do "Dysku" naszych drużyn w czasie Powstania Warszawskiego muszę nadal usiłować sprawdzić, prosto dlatego, że znalazła się w publikacjach /dotarłam do autorów/ i jest nadal powtarzana we wspomnieniach. Wg danych liczbowych: Oddziały szturmowe walczącej Warszawy 1939-1945, 1985r nie jest to całkowicie wykluczone, choć wydaje mi się mało prawdopodobne. Doc. T. Strzembosz - na konkretne pytanie: czy wg niego jest to wogóle prawdopodobne - odpowiedział, że nie może dać na to pytanie żadnej wiążącej odpowiedzi.

Proszę mi wybaczyć, jeśli mimo moich starań - wyszło to trochę chaotycznie. Tłumaczy mnie, choć przynajmniej częściowo to, że mimo emerytury nadal jeszcze pracuję, piszę dalszy ciąg "naszej historii" a do tego jeszcze dochodzi bardzo cenna dla mnie - ale też bardzo obfita korespondencja.

Gdyby Pani Docent chciała ^{być} w związku z tymi wszystkimi sprawami przyjechała do Torunia, to byłaby dla mnie wielką radością, ale tak się składa, że mam wolne dni co tydzień, ale: sobota, niedziela, poniedziałek, z tym, że w poniedziałek wieczorem muszę już wracać bo we wtorek pracuję. Są to niekonwentalne dni, bo wiem, że każdy chciałby wtedy odpocząć i nie umawiać się na spotkania w tym czasie. Jednak gdyby jakaś sobota, czy niedziela odpowiadała Pani Docent, to proszę mi tylko podać trochę wcześniej - termin. Prosto przyjechałabym na kilka godzin, albo wprost z Katowic, jeśli są takie połączenia, że mogłabym być rano w Toruniu, albo przez Warszawę, skąd napewno jest więcej połączeń, a gdzie jeżdżę dość często na week-end'y właśnie w tych sprawach.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

Helena Brzozowska

Helena Brzozowska

b. łączniczka "Ewa"

b. sanitariuszka "Anna"

pl. Grunwaldzki 4/63

40-127 Katowice

tel. 582-980

PS. proszę wybaczyć te lekkoironiczne sformułowania i uwagi
"nie podejrzaj" - ale wdrożenie gdybym je rozwinęła - i podoba
to co opinia sama list uważa się przed tym!

Helena Brzozowska
Dom Lekarza Seniora
ul.wołoska 139
02-507 Warszawa
tel. 45-12-31
pokój 404

Wpłynęło dnia 22.11.96
L.dz. 9387/45K196

Warszawa, 15.11.1996r.

Archiwum Pomorskie
Armii Krajowej
ul.Fiekary 49
87-100 Toruń

Przed kilku laty przekazałam tamt.Archiwum dokumentację zebraną w ciągu kilku lat, dot. grup: "Halszki" /Teresa Krassowska/ i "Joanny" /Teresa Krassowska/. Znajdują się w niej dwa segregatory teczek osobowych, uczestniczek w czasie Powstania Warszawskiego - drużyn sanitarnych 1 i 2, z których obecnie większość nie żyje.

Zależy mi na tym, aby do przygotowywanej Encyklopedii Powstania Warszawskiego przekazać możliwie najdokładniejsze dane tych właśnie osób, ponieważ nikt z ich rodzin tego nie robi - zwracam się z wielką prośbą o wpisanie numerów legitymacji otrzymanych z Londynu legitymacji Krzyża Walecznych, wymienionych w załączniku sanitariuszek.

Legitymacje te odebrała w Londynie od płk.Wałęgi - Halina Mazaraki w 1970r, miała je przywieźć do Polski na moje ręce, ale zmarła nagle przed wyjazdem z Londynu. Otrzymałam je dopiero przez okazję w 1983r, doręczyłam żyjącym i rodzinom nieżyjących i, jak pamiętam, numery legitymacji zapisałam na okładkach teczek osobowych. Mam więc nadzieję, że moja prośba nie sprawi zbyt wielu trudności.

Równocześnie bardzo dziękuję za zaproszenie, jednak już nie mogę ruszać się zbyt daleko od Warszawy.

Łączę uprzejme wyrazy

Helena Brzozowska

*napisać sprawozdanie z serii
sprawy m. lej., kiedy byłam sekret-*

Załącznik 1.

Uprzejmie proszę o dopisanie do podanych niżej uczestniczek Powstania Warszawskiego numerów legitymacji Krzyża Walecznych wpisanych na okładkach poszczególnych "teczek osobowych" w segregatorach p.t. "Drużyna 1" i "Drużyna 2", i zwrócenie tego załącznika na mój adres: Helena Brzozowska
Dom Lekarza Seniora
ul. Wołoska 139
02-507 warszawa

"Drużyna 1"

1/ "Halszka", "Joanna" - Teresa Krassowska - KW z jednym okuciem, stopień: por. czasu wojny - Nr legitymacji:

"Drużyna 2"

- 2/ "Ewa", "Anna" - Helena Brzozowska - nr legitymacji:
- 3/ "Paula" - Ludmiła Erbrich - nr legitymacji:
- 4/ "Hala" - Stanisława Dobrzańska - nr legitymacji:
- 5/ "Elżbieta" - Zofia Krassowska - nr legitymacji:
- 6/ "Monika" - Maria Załęska - nr legitymacji:
- 7/ "Hania" - Zofia Przedpeńska - nr. legitymacji:
- 8/ "Renia" - Zofia Szopińska - nr legitymacji:
- 9/ "Ala" - Leokadia Tomaszewska - nr legitymacji:
- 10/ "Elżbieta", "Irena" - Jolanta Mirosławska - nr legitymacji:
- 11/ "Basia" - Teresa Dunin - nr legitymacji:
- 12/ "Sławka" - Wienieczysława Piechowska - nr legitymacji:
- 13/ "Mila" - Halina Wiśniewska - nr legitymacji:
- 14/ "Halszka" - Halina Donimirska - nr legitymacji:
- 15/ "Grażyna" - Teresa Kobyłecka - nr legitymacji:
- 16/ "Lala" - Wanda Kurelska - nr legitymacji:
- 17/ "Zosia" - Irena Tafel - nr legitymacji:
- 18/ "Agnieszka" - Halina Mazaraki - nr legitymacji:

Bardzo mi zależy na wszystkich w/w numerach legitymacji, ponieważ, być może, uda się w ten sposób ustalić nr legitymacji Agnieszki - Haliny Mazaraki, otrzymanej równocześnie z pozostałymi, zmarłej w 1970 r w Londynie.

Bardzo dziękuję

Helena Brzozowska

T. 33/4sk

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI - BRZOZOWSKA Helena
.....

I/1. Relacja

I/2. Materiały uzupełniające relację

II. Dokumenty nie związane bezpośrednio z relacją

III. Inne dokumenty

~ asb. segregowany przekazane
przez H. Brzozowską (X. l. w. 03'12)

IV. Korespondencja bieżąca ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne

VI. Fotografie

KORRESPONDENCJA

- 1/ Pismo masyżystki Brzazowskiej Heleny do prof. E.Z.
z dnia 31.01.1986r. 4 s.
- 2/ Karta Brzazowskiej H. z dnia 13.02.1986. do prof. E.Z.
1 s.
- 3/ Pismo-list H. Brzazowskiej do prof. E.Z. z dnia 1.07.1986
2 s.
- 4/ Karta od H. Brzazowskiej do prof. E.Z. z dnia 28.04.1997
1 s.





AK
Wwa

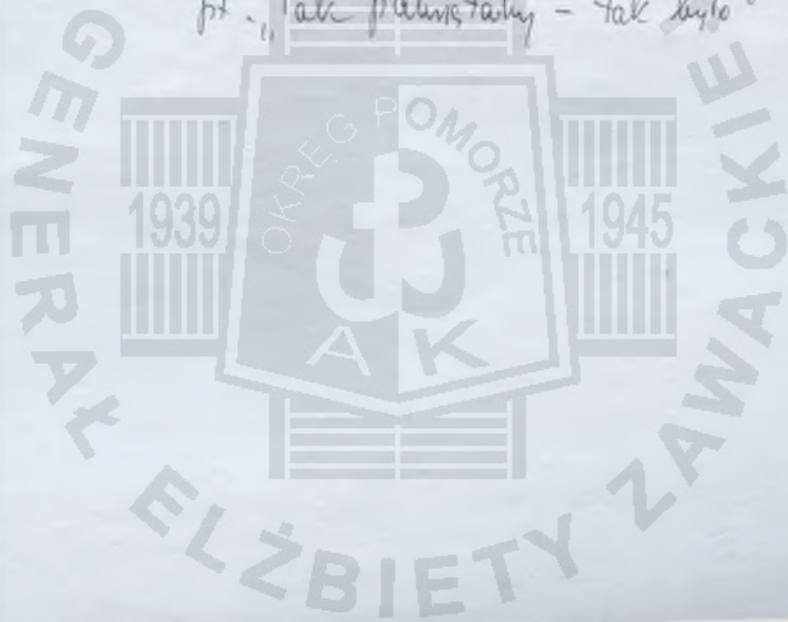
Bitrowska Helena „Anna, Ewa”
szef druzyny sanitarny w Powst. W-skim
wr. 9.03.1919 por. - lekarz
w Powst. W-skim - Sanitariat GPO (20.07-6.08.
1944)
odm. KW, WKP

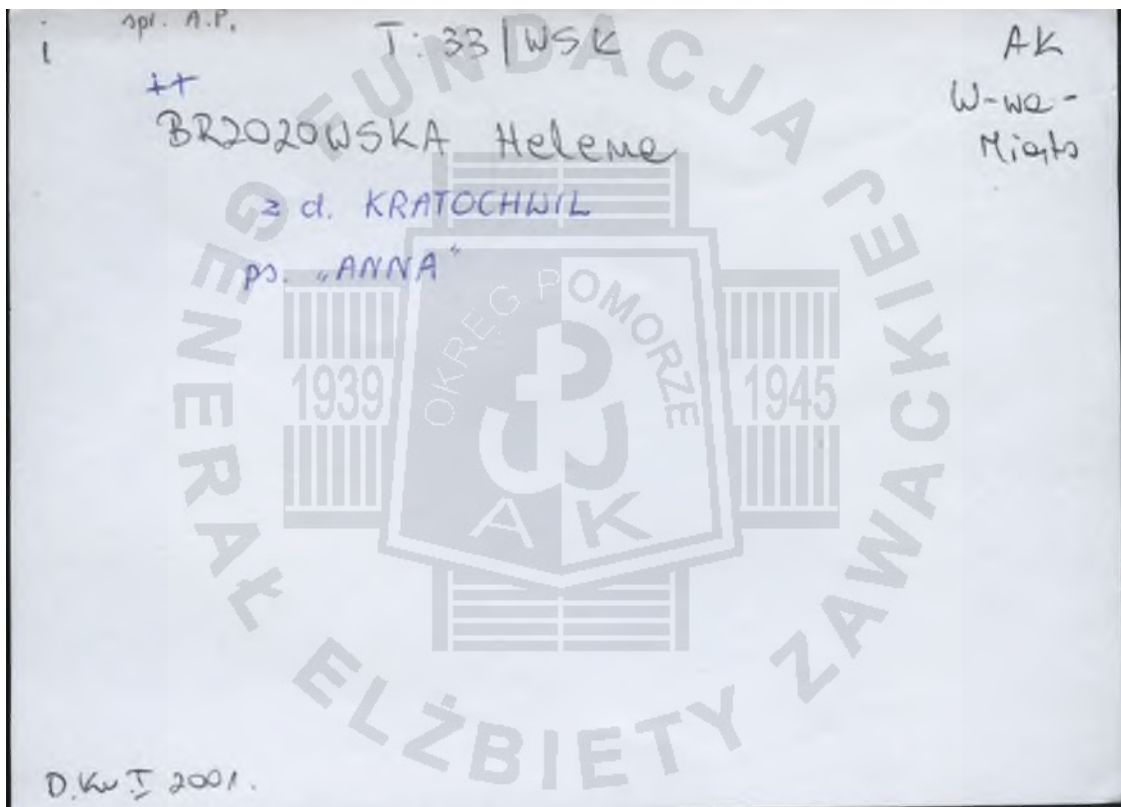
L. Niryński - Bat. Miota, Wwa 1992
s. 108, 109, 127, 128

Olszewski, Romanczyk, Staniński - Pamięć o bat.
Miota. Wwa 2000 s. 10, 18

JN-K

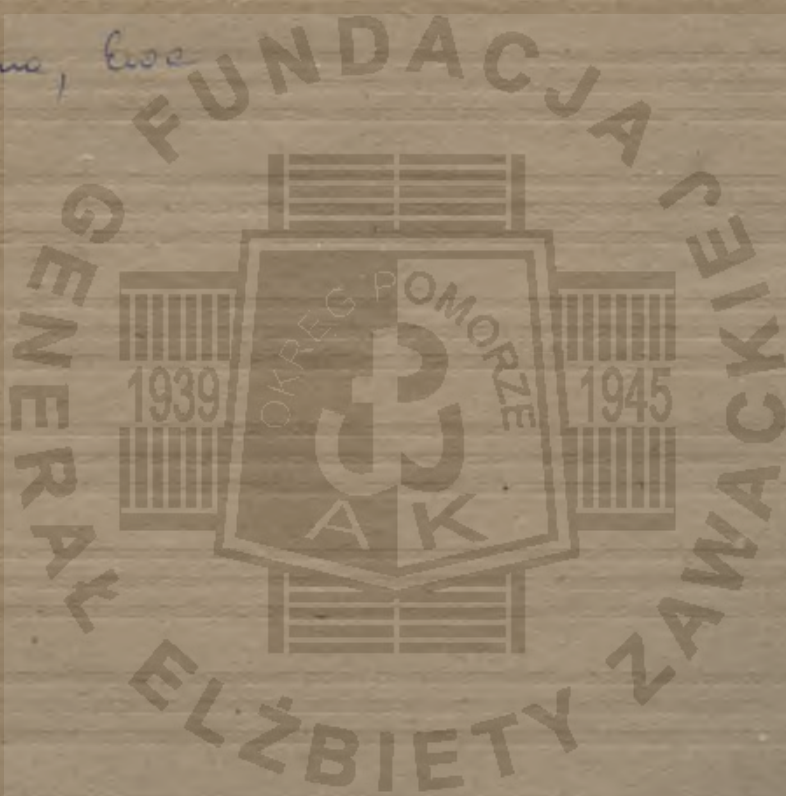
rot. autorka tekstu w Tyg. polskim
nr. 34 i 35 z sierpnia 1984
pt. „Tak pamiętamy - tak było”





BRZOZOWSKA Helena

jak strona, lisa





W-ka

BRZOZOWSKA H.

BRZOZOWSKA Helena

